

30 lat przedsiębiorczości w Małopolsce. Jedynki "Wyborczej" dla najlepszych firm

Ada Chojnowska

Już dziś organizowana przez "GW" konferencja "30 lat sukcesu gospodarczego Małopolski". Chcemy podsumować 30 lat historii regionu, pokazać, jak wyglądał okres ekonomicznej transformacji, i zaprezentować tych, którym udało się osiągnąć sukces.

W tym roku „Gazeta” obchodzi 30-lecie swojego istnienia. Przez cały ten okres nie tylko opisywaliśmy, ale i staraliśmy się wspierać najważniejsze przemiany gospodarcze zachodzące w kraju. Okrągła rocznica to idealna okazja do podsumowania przemian, jakie zaszły w tym czasie w regionie. Projekt „30 małopolskich firm na 30-lecie przemian gospodarczych” ma pokazać 30 lat naszej wspólnej historii, okresu transformacji gospodarczej, a także zaprezentowania firm, które nie tylko przyczyniły się do rozwoju gospodarki, ale i są modelowym przykładem efektywnego prowadzenia biznesu. A jest czym się chwalić. Małopolska jest pierwszym polskim regionem, który otrzymał od Komisji Europejskiej tytuł Europejskiego Regionu Przedsiębiorczości, a sam Kraków jest miastem, w którym działa najwięcej firm założonych jeszcze w 1989 r. Tych ostatnich jest 655, przy czym w całej Małopolsce aż 1404 (w skali Polski 15,4 tys., 60 proc. spośród wszystkich założonych 30 lat temu). Tak przynajmniej wynika z zestawienia opracowanego na zlecenie Fundacji „Firmy Rodzinne” przez Bisnode, największego w Europie dostawcę danych.

Nie chodzi tylko o przetrwanie

Co oznaczają te liczby? Przede wszystkim dobre warunki do rozwoju. Biorąc bowiem pod uwagę dane Eurostatu, tylko 40 proc. polskich firm przeżywa okres pięciu lat. A co dopiero 30.

– Tym raportem pokazujemy, że nie chodzi tylko o przetrwanie. Niektóre z tych firm naprawdę świetnie sobie radzą. Tak duży odsetek pokazuje też, że w roku transformacji Polska przeżyła prawdziwą kumulację przedsiębiorczości – komentuje Konrad Bugiera, autor analiz i członek rady FFR. – Warto też zwrócić uwagę na branże. Mikrofirmy to przede wszystkim sektor usługowy (transport, specjalistyczne firmy budowlane, naprawa samochodów) i handlowy, natomiast małe i średnie firmy zajmują się głównie produkcją, więc generują kolejne miejsca pracy i dostawców surowców, podzespołów czy usług. To moim zdaniem najcenniejsza część gospodarczego ekosystemu, bo nie dość, że tworzą nowe miejsca pracy, to jeszcze odprowadzają dużo więcej danin publicznych niż mikrofirmy.

Prężne środowisko startupowe

Jak to wygląda w większej perspektywie? Według danych z kwietnia tego roku na terenie Małopolski działalność prowadzi łącznie 398,6 tys. podmiotów gospodarczych, wytwarzając 8 proc. krajowego PKB. Wśród największych wymienić można takie znane marki jak: Grupa Azoty, Fakro, Oknoplast, Newag, Wawel, Onet, Foodcare, Maspex, Konspol, Koral czy modowe Vistula, 4F i Badura. Nie brak też podbijających rynki zagraniczne gigantów z obszaru IT takich jak: Comarch, Estimote, Base czy Brainly. Trzy ostatnie stawiane są jako przykład jednych z największych sukcesów rozpoczynających się od założenia niewielkiego start-upu. Środowisko startupowe jest zresztą w Krakowie i Małopolsce wyjątkowo prężne. Podobnie jak firmy związane z branżą IT, mają tu wyjątkowo sprzyjające środowisko – poza licznymi hubami, miejscami do coworkingu, spotkaniami i programami mentoringowymi, mogą też liczyć na wsparcie takich instytucji jak m.in. Krakowski Park Technologiczny, tworzący dla nich własne programy oraz zapewniający lokalizację dla biur. W swojej specjalnej strefie ekonomicznej KPT znalazł też sporo miejsca dla prężnie rozwijających się przedsiębiorstw przemysłowych.

Europejskie centrum outsourcingu

Swoją niemałą rolę w rozwoju małopolskiej gospodarki mają też zagraniczne inwestycje. Tereny województwa jako lokalizacje dla swoich siedzib wybrały m.in. takie międzynarodowe giganty jak Motorola, Shell, Cisco, IBM, Capgemini, Delphi, Coca-Cola czy Valeo, które od lat sukcesywnie zwiększają zatrudnienie i inwestują w rozwój swoich oddziałów (często największych na całym świecie). Z biegiem lat okazało się, że zagraniczne oddziały wielkich globalnych korporacji to dla Małopolski i Krakowa gałąź nie do przecenienia. Nie tylko zostawiają w regionie ogromne pieniądze, ale i dają zatrudnienie dla dziesiątek tysięcy ludzi. W samym Krakowie, uznawanym na świecie za nie tylko polskie, ale i europejskie centrum outsourcingu, zatrudnienie w sektorze ma w przyszłym roku wynieść aż 90 tys.!

Małopolska ma patenty

Co istotne, poziom skomplikowania obsługiwanych w małopolskich centrach procesów cały czas rośnie, jednocześnie korporacje coraz mocniej stawiają na tzw. B+R, a więc badania i rozwój. Swoje centra badawczo-rozwojowe stworzyły tu m.in. ABB, Aptiv, Motorola, CH2M Hill czy Ericpol. Działalność tego rodzaju to zresztą kolejny atut wyróżniający Małopolskę. Województwo może się bowiem pochwalić m.in. najwyższymi w kraju całkowitymi nakładami na B+R, największymi nakładami przedsiębiorstw w relacji do PKB, najwyższą wśród województw relacją nakładów do personelu oraz drugim miejscem pod względem zatrudnionych w B+R na 1 tys. osób aktywnych zawodowo.

Region ma też świetne wyniki, jeśli chodzi o zgłaszane patenty (drugie miejsce w kraju pod względem stosunku udzielonych patentów do liczby mieszkańców), a jego rozwój gospodarczy potwierdzać też może niska stopa bezrobocia. W kwietniu 2019 r. wynosiła ona tylko 4,5 proc., a więc była niższa od średniej krajowej o 1,1 proc.

W stronę gospodarki 4.0

Nie bez znaczenia jest tu oczywiście dostęp do świetnie wykształconej, młodej kadry i możliwość współpracy ze środowiskiem naukowym. Na 30 uczelniach wyższych działających na terenie województwa studiuje niemal 160 tys. studentów, do których kierowana jest coraz bardziej dostosowana do potrzeb rynku oferta. Inżynierowie po krakowskich uczelniach są rozchwytywani, na co jednym z najlepszych dowodów są badania losów absolwentów i wypowiedzi szefów inwestujących w regionie korporacji. Silne partnerstwo oraz współpraca z sektorem nauki, biznesem i mieszkańcami były także jednym z najważniejszych czynników, dla których KE przyznała Małopolsce wspomniany już tytuł Europejskiego Regionu Przedsiębiorczości. Wśród powodów wymieniano także efektywne wykorzystanie funduszy europejskich oraz inwestowanie w rozwój przedsiębiorczości opartej na nowoczesnych technologiach.

Wszystkie te sukcesy chcemy uczcić wspólnym spotkaniem oraz wręczeniem nagród na konferencji „30 lat sukcesu gospodarczego Małopolski”, która rozpoczyna się już dziś w Centrum Targowo-Konferencyjnym EXPO Kraków. W temat gości wprowadzi dr hab. Grzegorz Micek z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który opowie o kształtowaniu się ścieżki rozwojowej Małopolski w okresie transformacji, po czym głos zabiorą eksperci zaproszeni do naszego panelu dyskusyjnego „W stronę gospodarki 4.0”. Nie zabraknie też wystąpień przedstawicieli samego biznesu, wśród których znajdują się partnerzy konferencji: Bloober Team, Comarch, Leier Polska, Maspex, Oknoplast, Polskie Tatry, Polskie Zakłady Zbożowe „PZZ” oraz Teva Pharmaceutical Industries Ltd. W finale wręczone zostaną „Jedynki Gazety Wyborczej dla Firm 30-lecia” według „Gazety Wyborczej”. Rozpoczynamy o godz. 11 w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9.

Firmy wyróżnione tytułem „Jedynki Gazety Wyborczej”

Bielenda
Bloober Team
BMW Dobrzański
Comarch
Czakram
DOM-BUD
Energylandia
Fakro
Herz
Instal Kraków
Intersnack Poland
Leier Polska
Grupa Maspex
Oknoplast
Zakład Produkcji Mleczarskiej w Nowym Targu
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Skale
Polskie Tatry
Polskie Zakłady Zbożowe „PZZ”
Stowarzyszenie Producentów Cementu
Targi w Krakowie
Teva Pharmaceutical Industries LTD
Wiśniowski
Wydawnictwo Literackie
Wydawnictwo Czarne
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak
Młyn Jacka Hotel&Spa